

FRONTEM DO ŻNIW str. 2
JAK WATYKAN WALCZY O
WŁADZĘ str. 2
WYKORZYSTAĆ POZOSTA-
ŁY MIESIĄC WAKACJI I ET
NICH NA REMONTY BU-
DYNKÓW I WYPOSAŻENIE
SZKOŁ str. 3

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III.

GDANSK, CZWARTEK, DNIA 28 LIPCA 1949 R.

Nr 205 (765)

Niesłychane represje titowców wobec obywateli radzieckich w Jugosławii

RZĄD ZSRR PIĘTNUJE barbarzyńskie metody władz jugosłowiańskich

MOSKWA (PAP). Jak komunikuje agencja Tass, władze jugosłowiańskie, prowadząc wrogą wobec Związku Radzieckiego politykę, dokonują licznych aresztowań wśród obywateli radzieckich, stale zamieszkałych w Jugosławii i w ciągu wielu miesięcy przetrzymujących ich w więzieniach bez doręczenia im aktu oskarżenia, bez odbycia rozprawy i śledztwa, pozbawiając przy tym przedstawicieli ambasady radzieckiej możliwości udzielania aresztowanym pomocy i obrony.

W związku z tym ambasada radziecka w Belgradzie, z polecenia rządu radzieckiego, wystosowała do rządu jugosłowiańskiego w dniu 26 lipca notę następującej treści. Według danych posiadanych przez ambasadę, w dalszym ciągu trwają liczne represje władz jugosłowiańskich wobec obywateli radzieckich, stale zamieszkałych w Jugosławii. Liczne są wypadki aresztowania obywateli radzieckich, przy czym aresztowani przetrzymywani są w więzieniach jugosłowiańskich bez przedstawienia im jakiegokolwiek oskarżenia, przebywając w nich przez wiele miesięcy bez rozprawy i śledztwa.

Dowodzi to, że ostatnią przyczyną represji, którym władze jugosłowiańskie poddają obywateli radzieckich, nie są jakieś popełnione

przez nich przestępstwa, lecz jedynie to, iż władze jugosłowiańskie widzą w nich zwolenników przyjaznych stosunków między narodami Jugosławii i Związku Radzieckiego.

Należy podkreślić, że władze jugosłowiańskie ustanowiły dla aresztowanych zupełnie niemożliwy do zniesienia, wyniszczający reżim więzienny, stosując wobec uwięzionych brutalną samowolę i chłystając się nad nimi oraz skazując ich na głód i choroby.

Administracja więzień bezprawnie pozbawiła uwięzionych obywateli radzieckich, nie wyłączając chorych, prawa otrzymywania pańszczyzny, żywnościowych, narażając na szwank ich zdrowie i życie. Znęcanie się i samowola władz jugosłowiańskich doprowadziły do te-

go, że wielu spośród zaaresztowanych jest wycieńczonych i znajduje się w ciężkim stanie chorobowym. Wszelkie protesty uwięzionych wobec administracji więzienniczej przeciwko tego rodzaju niehumanitarnemu traktowaniu pozostają bez skutku i sytuacja uwięzionych obywateli radzieckich z każdym dniem coraz bardziej się pogarsza. Dotyczy to zwłaszcza tych osadzonych w więzieniach jugosłowiańskich obywateli radzieckich, któ-

rych listę w liczbie 31 osób dołącza się przy niniejszym.

Zwracając uwagę rządu jugosłowiańskiego na niedopuszczalność tego rodzaju uścisławiania się do obywateli radzieckich, ambasada domaga się niezwłocznego zaprzestania samowoli wobec obywateli radzieckich oraz niezwłocznego zwolnienia wszystkich obywateli radzieckich bezprawnie przetrzymywanych w więzieniach jugosłowiańskich.

Postępowi katolicy całego świata nie ulegną się pogroźkom Watykanu

Opinia publiczna Czechosłowacji i Rumunii o prowokacyjnym wystąpieniu papieża

PRAGA PAP. Przemawiając na zjeździe 15 tys. członków czechosłowackich związków zawodowych w Trutnowie (Czechy), premier Zapotocky poruszył m. in. sprawę stosunku państwa do ostatnich wystąpień politycznych Watykanu.

Premier oświadczył, że Czechosłowacja nie dopuści by jakiegokolwiek elementu reakcyjnego mieszały się do spraw jej polityki wewnętrznej.

Jeśli papież chce rzucić ekskomunikę na wszystkich komunistów, jak również na katolików, współpracujących z komunistami — stwierdził premier Zapotocky — powinien on zadowalać się sprawą z tego, że dotyczy to całej niemal ludności czechosłowackiej.

Również czechosłowacki minister komunikacji Petr Právník, przemawiając na zjeździe czechosłowackiej, katolickiej partii ludowej w Gottwaldowie na Morawach, poruszył aktualne zagadnienie wyznaniowe w Czechosłowacji, wskazując m. in., że żaden z dotychczasowych rządów w tym kraju nie zajmował tak przychylnego stanowiska wobec sprawy wolności religijnej — jak rząd obecny.

PRAGA (PAP). Dziennik „Rude Právo”, naswietlając w artykule wstępnym oblicze polityczne uchwali papieża Piusa XII w sprawie ekskomunikacji katolików — komunistów, stwierdza, że uchwała ta jest jeszcze jednym niezaprzeczalnym wyrazem promarshallowskiej polityki Watykanu. „Dolary Marshalla i kampania antyradziecka — podkreśla dziennik — ani też średniowieczne uchwale papieskie nie zagwarantują jednak zadowolonym wyzyskiwaczom raju na ziemi. Miłujcie, pokój ludzkości nie pozwoli się nigdy okłamać”.

Dziennik „Młoda Fronta” podkreśla, że dzisiejsza polityka Watykanu, której obławem jest wspomniana uchwała o ekskomunikacji, popiera w pełni dążenia imperializmu, stając po stronie odwiecznych wrogów

Apel min. Dąb-Kociola o przyspieszenie żniw

W celu przyspieszenia żniw i terminowego sprzętu zbóż, minister rolnictwa i reform rolnych, Jan Dąb-Kociol, zwrócił się do robotników rolnych majątków państwowych i wszystkich chłopów z następującym apelem:

„Opóźnienie żniw na skutek deszczów spowodowało, że obecnie dojrzały już do koszenia i sprzętu prawie wszystkie gatunki zbóż. Wymaga to od rolników zwiększonego wysiłku, aby w przeciągu krótszego czasu, wykorzystując obecny stan pogody, dokonać sprzętu.

W związku z tym zarządzam, aby w Państwowych Gospodarstwach rolnych prace żniwne trwały bez ograniczenia w czasie, a więc od rana do nocy oraz w niedzielę i święta. Zaś do wszystkich chłopów zwracam się z gorącym apelem, aby również dni niedzielne i świąteczne wykorzystali na prace żniwne i aby po ukończeniu żniw w swoich gospodarstwach, pośpieszyli z pomocą swoim sąsiadom.”

Spór anglo-amerykański zaostrza się

Prasa brytyjska oskarża USA

LONDYN (PAP). Na łamach prasy brytyjskiej ukazują się ostatnio artykuły odzwierciedlające niepokój z powodu pogarszania się stosunków brytyjsko-amerykańskich i coraz większe rozgorzgnięcie w stosunku do Ameryki.

Tygodnik „Observer” cytując amerykańskiego komentatora politycznego Marquis Childsa, który stwierdza, że „ścisłe przy mierze anglo-amerykańskie z czasów wojny przekształca się w szybkie tempo w pełen spór i podejrzeń stosunek, coraz bardziej przypominający „zimną wojnę”.

Dając do zrozumienia, że W. Brytania może znaleźć źródło

dla zakupu na Wschodzie, „Observer” nawołuje St. Zjednoczone, by „w interesie jedności anglo-amerykańskiej” zakupowały towary, produkowane przez strefę szterlingową nawet jeśli ich nie potrzebują.

„New Chronicle” ubolawa, że kwestia dolarowa psuje stosunki między W. Brytanią, a St. Zjednoczonymi i pisze, że ponad to „powstać może inny jeszcze rozłam, który skończy się tym, że w najbardziej krytycznym momencie runie cały gmach przyjaźni anglo-amerykańskiej”.

„News Statesman and Nation” zarzuca St. Zjednoczonym, że chcą wyeliminować W. Brytanię z grona producentów bomb atomowych.

LONDYN (PAP). Dotarła tu do opinii publicznej treść noty pofunnej, wystosowanej 23 bm. przez rząd brytyjski do „Europejskiej Rady Współpracy Ekonomicznej”.

W nocie tej rząd brytyjski domaga się zwiększenia udziału W. Brytanii w „pomocy dolarowej” na rok 1949 — 50 o 100 milionów funtów szterlingów. (433 miliony dolarów amerykańskich).

W tutejszych kołach gospodarczych podkreśla się, że prośba W. Brytanii stanowi wynik kryzysu dolarowego, spowodowanego zmniejszeniem się eksportu do St. Zjednoczonych.

Balet radziecki

występuje w Warszawie

Dnia 26 bm. w Państwowym Teatrze Polskim odbył się pokaz baletu Państwowego Akademickiego Wielkiego Teatru ZSRR odznaczanego Orderem Lenina.

Na występie obecni byli: Prezydent R. P. Bolesław Bierut, Marszałek Sejmu Władysław Gomułka, premier Józef Cyrankiewicz oraz członkowie rządu.

Kolaboracjonista — filmowiec przed sądem apelacyjnym w Warszawie

WARSZAWA. PAP. Dnia 27 bm. przed sądem apelacyjnym w Warszawie rozpoczął się proces przeciwko filmowcowi Franciszkowi Petersile oskarżonemu o działanie na szkodę narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem zmierzającym do osłabienia postawy normalnej i ducha oporu wobec okupanta.

Petersile brał udział w prowadzeniu instytucji propagandowej powołanej przez władze niemieckie, jako jeden z czynników planowej eksterminacji narodu polskiego, będącej jednocześnie środkiem

Frontem do zniw

Dla rolnika nastał gorący czas pracy. Długo oczekiwana słoneczna pogoda, niezbędna do pomyślnego przeprowadzenia zniw, wreszcie nadeszła. Trzeba teraz wykorzystać każdy dzień, każdą godzinę pomyślnych warunków atmosferycznych, gdyż sytuacja może znowu się pogorszyć pociągając za sobą w razie opieszalskiej poważnej straty w plonach.

Ale nie tylko opieszalskość może spowodować te straty. Pośpiech jaki narzuca rolnictwu tegoroczna aura, wymaga skupienia przy zniwach olbrzymiej ilości rąk roboczych. Mobilizacja wszystkich sił na wsi czesto nie wystarcza. Aby więc utrzymać niezbędne tempo prac zniwnych — trzeba sięgnąć po pomoc do miast.

Ludność pracująca miast z klasą robotniczą na czele dobrze rozumie tę pilną potrzebę — rozumie, że od sprawnego i szybkiego dokonania zbiorów zależy nie tylko stan gospodarczy naszej wsi, ale i zaopatrzenie żywnościowe ludności miejskiej. Dlatego też z pełną gotowością i zapałem ruszają na wieś ochotnicze zespoły robotnicze, rusza wojsko, milicja, inteligencja pracująca i młodzież, aby, porzucając swój zwykły tryb życia, chwycić w ręce kosę i dopynić w zbiorach.

W ten sposób raz jeszcze znajduje wyraz krzepnąca jedność, mas pracujących miast i wsi. Podstawą tej jedności jest nierozdzielny sojusz robotniczo-chłopski, o który rozbijają się wszelkie zakusy wroga klasowego.

Również i w miastach naszego województwa akcja ta, ogarnia coraz szersze masy ludzi pracy. Pomocy potrzebują u nas przede wszystkim Państwowe Gospodarstwa Rolne — tam też kierują się ochotnicze ekipy. Ale potrzeba rąk roboczych do zniw jest wielka i daleko jeszcze nie nasycona. Trzeba akcję tę rozwijać, trzeba mobilizować jak największą siłę i to niezwłocznie, aby nie stracić ani jednego cennego dnia. Chęci i zrozumienia do nosności zadania w masach robotniczych napewno nie zabraknie. Nie po raz pierwszy już bowiem w okresie zniw mobilizują one swoje szeregi, aby pośpieszyć na wieś z pomocą. Trzeba jedynie dbać o należyte organizacyjne ujęcie sprawy. A wówczas z 330 tysięcy ha obsianych zbożem klasowym w naszym województwie napewno zdołamy w porę zebrać cały, tak obfity w tym roku plon.

Zwrócić również należy uwagę na aktywizację robotniczych brzdąk łączności. Daje się bowiem zauważyć pewne osłabienie ich działalności. W 52 zakładach Wybrzeża mamy 62 takie brzdąki, opiekujące się przeszło 100 ośrodkami maszynowymi. Właśnie dziś, w okresie największego nasilenia prac polnych, sprawność maszyn rolniczych musi być utrzymana na najwyższym poziomie. Grupy łączności nie mogą więc traktować czasu zniw, jako okresu wytchnienia, lecz przeciwnie, właśnie teraz powinny przejawiać jak największą energię i systematyczność w akcji pomocy dla wsi. Bieżąca naprawa maszyn jest ważnym elementem składowym zwycięskiej kampanii zniwnej.

Nie unikniemy w tym roku pewnych strat w zbiorach, gdyż warunki były szczególnie ciężkie. Ale w naszej mocy leży zmniejszyć je do minimum. Osiągniemy to, jeżeli pójdziemy masowo na wieś i jeżeli żaden apel o pomoc z Państwowego Gospodarstwa Rolnego, gminy, czy gromady nie pozostanie bez natychmiastowego pozytywnego odzewu. Wzmocni to jeszcze bardziej sojusz robotniczo - chłopski, umożliwi dalszy rozwój gospodarki wsi, a miastom zapewni obfite zaopatrzenie w produkty rolne.

Pomyślne połowy śledzi „Jupiter“ powrócił z ładunkiem 125 ton ryby

Tegoroczny sezon śledziowy rozwija się pomyślnie. Nasze trawle ry coraz częściej wracają do baz macierzystych z pełno-okretowymi ładunkami śledzi i innych gatunków ryb, w tym dość dużych ilości makreli. W ciągu ostatnich dni w bazie „Dalmoru“ w Szczecinie trawler „Urania“ wyładował 55 ton ryby, „Neptunia“ 67 ton, a „Kastoria“ ok. 90 ton. Ta ostatnia jednostka jest prowadzona przez szypa Paszkiewicza, który dowodzi załogą, składającą się z samych Polaków. Załoga ta osiągnęła w ostatnim rejsie wspaniałe wyniki połowów, których nie mogli uzyskać marynarze holenderscy, pływający poprzednio na naszych dalekomorskich jednostkach rybackich.

Do Gdyni zawinął prowadzony przez szypa Gorzadka, „Saturn“ z ładunkiem 79 ton ryby, a „Saturnia“ pod dowództwem ob. Gici dostarczyła przeszło 83 tony. Obie te jednostki, na których po-

Dalsza obniżka cen maszyn rolniczych

Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego zaakceptowała obniżkę cen na dalsze maszyny i narzędzia rolnicze w celu odstępnięcia ich szerokim rzeszom rolników. Poniżej podajemy nowe ceny na maszyny i narzędzia rolnicze (w nawiasie — ceny przed obniżką):

Plug SP1 fabryki Słupsk (3.240 zł) — 2.770 zł.	Plug CP2 fabryki Słupsk (3.500 zł) — 3.370 zł.
Plug SP3 fabryki Słupsk (3.750 zł) — 3.660 zł.	Plug PDP6 fabryki Kunów (2.180 zł) — 1.300 zł.
Plug PDP1 fabryki Kunów (2.480 zł) — 1.500 zł.	Plug SLP36 fabryki Berlinek (2.400 zł) — 1.900 zł.
Plug SR18P fabryki Berlinek (2.760 zł) — 2.200 zł.	Plug SR18N fabryki Berlinek (2.760 zł) — 1.900 zł.
Plug NSP1 fabryki Słupsk (9.650 zł) — 8.050 zł.	Kierat ZZ fabryki Wołów (20.400 zł) — 17.000 zł.
Kierat H3P fabryki Piotrków (24.800 zł) — 20.000 zł.	Kierat H3H fabryki Piotrków (24.800 zł) — 17.300 zł.
Kierat H3H fabryki Zgierz (24.800 zł) — 20.000 zł.	Kierat CZ2-40 fabryki Zd. Wola (29.160 zł) — 23.000 zł.
Kierat CZ2-42 fabryki Zd. Wola (32.000 zł) — 25.000 zł.	Młóca MK2 fabryki Ziel. Góra (51.000 zł) — 41.000 zł.
Młóca L120 fabryki Piotrków (24.050 zł) — 19.000 zł.	Młóca N6E21 fabryki Zd. Wola (51.050 zł) — 40.000 zł.
Sieczkarnia SP4 fabryki Piotrków (18.200 zł) — 16.400 zł.	Sieczkarnia SF5 fabryki Piotrków (17.500 zł) — 15.750 zł.

Obniżono także ceny na plug NEP2, fabryki Słupsk do 9.100 zł oraz na młóca: PSH, fabryki Radom do 46.000 zł; MPH, fabryki Włocławek do 17.800 zł; HR18 tej fabryki do 17.500 zł i MCR7 fabryki Zd. Wola do 19.000 zł.

W dniu 22 lipca — 1.010.000 członków

ZMP PRZODUJĄCA ORGANIZACJĄ w życiu i pracy polskiej młodzieży Akademia w rocznicę powstania Związku

„Zwycięzimy, bo idziemy w szerokim międzynarodowym frontie wszystkich sił wolności i postępu na świecie na czele ze zwycięskim krajem socjalizmu — Związkiem Radzieckim“ — powiedział wśród entuzjastycznych oklasków sekretarz Zarz. Gł. Związku Młodzieży Polskiej, poseł Jerzy Morawski, na uroczystej akademii, zorganizowanej w pierwszą rocznicę powstania ZMP.

W sali Politechniki Warszawskiej zgromadziły się liczne rzesze młodzieży stolicy — ZMP-owcy, junacy i junacy „Służby Polsce“, studenci ZAMP-owcy i harcerze.

Na akademii przybyli przedstawiciele Sejmu i Rządu: wice-marszałek Sejmu — Wacław Barcikowski, ministrowie — Skrzyszewski, Dąb-Kociol, Stawiński, wiceminister Obrony Narodowej — Ochab i pełnomocnik rządu — Matuszewski.

Obecni byli przedstawiciele młodzieży: Czechosłowacji, Szwecji, Danii, Finlandii i Austrii.

Akademii zabrał głos przewodniczący ZMP Władysław Matwin. Długotrwale oklaskami witają zebrani wstępującego na mównicę wicemin. Ochab, który przekazuje ZMP pozdrowienia w imieniu KC PZPR i stronnictw demokratycznych.

Referat o pracy, osiągnięciach i zadaniach ZMP wygłosił sekretarz Zarz. Gł. ZMP Jerzy Morawski, który stwierdził m. in.: Wzrostowi organizacyjnemu towarzyszył wzrost aktywności całej organizacji i olbrzymi rozmach ruchu współzawodnictwa pracy młodzieży rolniczej i chłopskiej.

We współzawodnictwie indywidualnym udział bierze 204 tys. młodych robotników i robotnic. We współzawodnictwie zespołowym uczestniczy 3.200 brzdąk produkcyjnych.

Szeroko rozwija swoją działalność „Służba Polsce“, która objęła w brzdąkach 120 tys. młodzieży, a w hucach ponad milion. Sercem i mózgiem jednostek „Służby Polsce“ są działające w nich kółka ZMP-owskie.

Poseł Morawski mówi następnie o wielkiej pracy ZMP na odcinku ideowo-organizacyjnym wychowania dzieci w duchu demokratycznym. Zbudowane zostało nowe, demokratyczne polskie harcerstwo. Stało się to możliwe dzięki pomocy i opiece udzielonej przez ZMP swojej bratniej, młodszej, organizacji.

Dużym dorobkiem poszczycić się może ZMP w pracy oświatowej i świetlicowej. Kółka ZMP posiadają 3.600 własnych świetlic, 2.534 zespoły artystyczne, 2.000 kół przemumeracji książek, a 2.184 prowadzi zespoły dobrego i planowego czytania.

Podsumowując „czyn lipcowy“

Wszystko to osiągnęliśmy dzięki młodzieży, mówi stwierdza, że pierwszą rocznicę powstania ZMP i piątą rocznicę Odrodzenia Polski Ludowej — zespoły młodzieżowe uczęły wykonaniem dziesiątków tysięcy zobowiązań w dziedzinie produkcji przemysłowej i rolniczej oraz w dziedzinie kulturalno-oświatowej i społecznej. W sztafecie młodzieżowej, która złożyła na ręce Prezydenta R. P. Bolesława Bieruty meldunki o wykonaniu zobowiązań, wzięło udział ponad 215 tysięcy zawodników.

Wszystko to osiągnęliśmy dzięki

Odnalezienie dwu domniemanych ofiar zatonięcia s/s „Anna“

W dniu wczorajszym zamieściliśmy listę ofiar pasażerów i marynarzy, którzy zatoneli w awarii statku pasażerskiego Żegluga Przybrzeżnej s/s „Anna“. Okazało się, że dwie spośród domniemanych ofiar awarii odnalazły sę. Uratowana została ob. Wiesława Szczerbińska i ob. Władysław Wudarski.

Wyjaśnieniem przyczyn zatonięcia s/s „Anna“ zajęła się Izba Morska w Gdyni. W dniu 26 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie, w czasie którego przesłuchano kapitana s/s „Odenis“, kierownika statku „Anna“, komendanta holownika Marynarki Wojennej i oficera statku tureckiego. Rozprawa toczyła się w dalszym ciągu w dniu wczorajszym.



Idylla współpracy anglo-amerykańskiej

Jak Watykan walczy o władzę

Ekskomunika i groźba ekskomuniki są stałym narzędziem walki Watykanu o władzę. Wiele przykładów tej walki dostarcza historia Polski.

Gdy Polska przyjęła chrześcijaństwo poprzez Czechy, usuwając tym samym pretekst do podboju przez Niemców, rzekomo nawracających ludy słowiańszczyzny na chrześcijaństwo — Watykan nie mógł się łatwo z tym pogodzić i już pierwszy następca Mieszka I, który wraz z krajem przyjął chrzest — król Bolesław Chrobry popadł w zatarg z władzą duchową.

Bolesław uważał bowiem, że papież jest zwierzchnikiem cesarza niemieckiego ten zaś zwierzchnikiem króla. Natomiast rezydujący wówczas w Polsce biskup Gaudeniy, brat świętego Wojciecha, uważał, że tak jak cesarz podlega papieżowi, król powinien podlegać biskupowi. Nieposłuszeństwo Bolesława Chrobrego rozniewało go do tego stopnia, że rzucił na króla kłatwę. Zdzęcie kłatwy nastąpiło wzajemian za oddanie duchowieństwu wielkich dóbr ziemskich.

Wnuk Chrobrego — Bolesław śmiały doświadczył znowu na sobie intryg kleru. Biskup Stanisław ze Szczepanowa, niezadowolony z rządów króla porozumiewa się z królem czeskim Wratysławem i organizuje spisek przeciwko królowi. Za tę zdradę polityczną został postawiony przed sąd (nie jak opisują naiwne dawne podręczniki historii, zabity mieczem przez króla przed ołtarzem) i skazany na śmierć. Za ten wyrok król Bolesław śmiały został wykłęt.

Kontredans kłatw przedstawia dzieje księcia Władysława II, który chciał zjednoczyć Polskę podzielną przez Bolesława Krzywoustego. Arcybiskup gnieźnieński, stanął po stronie jego młodszych braci i wygnął Władysława. Ten udał się ze skargą do papieża, a gdy przybył na miejsce legat papieski Gwido i opowiedział się po stronie Władysława, papież wykłął arcybiskupa gnieźnieńskiego i młodszych braci królewskich. Ale w międzyczasie papież Eugeniusz II rzucił kłatwę na całą Pol-

skę i dopiero po uznaniu Władysława trzeba było kłatwę odwoływać.

Następca i brat Władysława Mieszko Stary uległ groźbie kłatwy i przyszedł na Synodzie w Leżycy wielkie ograniczenie podatków duchowieństwa oraz zgodził się, aby skarb nie przejmował majątków po zmarłych biskupach. Dopiero wówczas biskup Gelko, który wypędził go zbrojnie z Krakowa, pozwolił mu wrócić na tron. Ale syn jego Władysław Łaskonogi nie chciał uznać uchwał łeczyskich. Arcybiskup gnieźnieński, Kietlicz wykłął go. Władysław pozbawił duchowieństwo przywilejów i zniósł sądy duchowne, a wtedy papież Innocenty II rzucił kłatwę na króla i cały kraj. Biskup poznański Filip nie ośmiesił. Papież pozbawił go biskupstwa mianując na jego miejsce biskupa Pawła, ale ten nie mógł objąć władzy dzięki sprzeciwowi króla i dopiero w roku 1210 został zawarty układ między królem i papieżem, który zresztą dość słono kosztował.

W owym czasie poważny nacisk kłatwy i kler krajowy i Watykan na opłacanie dziesięciny i świętopietrza, czyli specjalnej opłaty na rzecz Watykanu (1 denar na głowę).

Przeciwko opornym stosowano kłatwy. I tak za nieplacenie świętopietrza zostały wykłete miasta polskie: Wrocław, Głogów, Cieszyń, Racibórz, Zory, Gliwice i Koźle, a gdy kłatwa nie pomogła papież Benedykt XII polecił swemu kolektorowi rzucić kłatwę na biskupa i kler diecezji wrocławskiej.

W latach panowania Leszka Czarnego powtórzyła się historia spisków organizowanych przez biskupów. Przeciw księciu, który opierał się na miastach, nie na możnej szlachcie, wystąpił biskup krakowski Paweł z Przemankowa znany ze swych złych obyczajów. Gdy biskup został za spiski uwięziony, na księcia spadła kłatwa papieska, ale za uwolnienie z więzienia biskup Paweł odpłacił się zorganizowaniem buntu, który

księciu pomogli stłumić mieszczanie krakowscy.

Kilkadziesiąt lat następnych mija w Polsce bez zatargów pomiędzy papieżem a królami. Dopiero król Kazimierz Wielki, uważany przez historyków za wzor łagodności i dobrego władcy popada w konflikt z władzą duchową. Powodem są jak zwykle „pieniądze. Za opodatkowanie dóbr kościelnych biskup Bodzanta rzucił kłatwę na króla, ale krewki władca nie chciał się poddać i kanonika Baryczkę, który przyniósł mu pismo donoszące o ekskomunice wrzucił zaszytego wraz z pismem do Wisły. Za to z kolei został na prośbę biskupa Bodzanta wykłęt przez papieża Klemensa VI.

Dalsze kłatwy, jakie dotyczyły poszczególnych książąt i miast Polski, związane były z walką z zakonem krzyżackim. Krzyżacy ręcznie fałszowali albo wyjednywali bulle papieskie, oddające pod ich władzę coraz to nowe obszary. Wszelkie spory spotykały się z kłatwą papieską. I tak np. gdy związek miast pruskich wezwał Kazimierza Jagiellończyka do obrony przed Krzyżakami, papież Mikołaj V rzucił na miasta te kłatwę. W czasie wojny trzynastoletniej papież Kalikst III, wykłął króla Kazimierza, stając po stronie Krzyżaków. Ale tu znowu król oparł się Watykanowi i nie wpukł do Polski legatą Hieronima z pismem wyklinającym.

Politykę kościoła wobec Polski w tych czasach streszczają dwa cytaty. Pierwszy to słowa księdza Piotra Skargi: „Pierwej kościoła i dusz ludzkich bronić niżli ojczyzny. Jeśli zginie doczesna (tzn. Polska) przy wiecznej się ostoim“. Drugie zdanie wypowiedział biskup Gamrat, kohekan królowej Bony, człowiek o takim trybie życia, że jako pamiętka po nim pozostało dla kobiet lekkich obyczajów określenie „gamratka“, ten rzekł otwarcie: „wierź sobie nawet w koła, byłś mi dziesięć lat pla-

Wiele lat potem nie uciekali się nauczani przez dwu królów Kazimierzów, Wielkiego i Jagiellończyka — biskupi i papieże do kłatwy. Aż dopiero, kiedy Polska przestała być silna, kiedy legła, za serdeczną aprobatą papieża, rozdarta na trzy zabory — głos papieża, potępiający i wyklinający rozległ się pod adresem... organizatorów powstań narodowych. Pius VI zwrócił w okresie Powstania Kościuszkowskiego „aby ruch ten został szybko stłumiony“. Grzegorz XVI w Breve, wydanym do Polaków, pisze: „Władze są ustanowione przez Boga, należy się im poddać“; w ten sposób wzywa on Polaków do uległości wobec cara, a powstańców wyklina w encyklice z 15 sierpnia 1832 r. potępiając przebrzydłe zachowanie tych wszystkich, którzy paląją niecna a wyuzdana żądza, nie mając granie wolności, dają wszelkimi sposobami do tego, aby monarchie (carska i prawosławna) podkopać i obalić. Do tego właśnie dążyły zamysły i zbrodnicze marzenia... synów Beliele, którzy jako wyrzutki i zakala rod ludzkiego sprawiedliwie przez stolicę apostolską po wiele razy byli kłatwą dotykani“.

Powstanie styczniowe spotyka się z potępieniem papieża Piusa IX, który to potępienie przesyła przez biskupa zdradając Fijałkowskiemu, tego samego, który wykłął dowódcę partii powstańczej, księdza Stanisława Brzóske.

Jak widzimy dzieje kłatw i potępień papieskich w Polsce są dość obfite.

Widać w nich jedno: wszystkie te wystąpienia są od początku do końca polityczne, osnute na sprawach natury świeckiej, nie mają żadnego związku z dogmatami kościoła, a więc... finansami i wpływami politycznymi kościoła. Dlatego warto je przypomnieć sobie, zwłaszcza, że kronikarze duchowni potępiają naszą historię fałszowali.

J. DĄBROWSKI



Kiedy skończą się szekany?

Rząd polski, troszcząc się o swych obywateli, przebywających na uchodźstwie, szczególną opieką otacza dzieci. Dlatego rok rocznicę Ministerstwo Oświaty i rozmaite organizacje społeczne urządzają w kraju kolonie letnie dla dzieci robotniczych z Francji, Niemiec i innych krajów. W tym roku staraniem Ministerstwa Oświaty zorganizowane zostały kolonie letnie dla dzieci polskich z Francji. Pragnąc ułatwić dzieciom podróż do kraju, władze polskie wystąpiły po nie specjalny pociąg, którego jednak władze francuskie nie wpuściły do Francji. Po długich staraniach udało się po ciąg dostawić do Belgii i z miejscowości Charleroi przywieźć dzieci do Szczecina.

W ten sposób do łancucha szyskan władz francuskich w stosunku do obywateli polskich do szło jeszcze jedno ogniwo. Tym czasem ofiarami padły niewinne dzieci, które z zadytmionych osiedli górniczych Północnej Francji jechały do kraju po odpocznym, słońcu i zdrowiu.

Wiemy doskonale, czym jest dla dzieci polskich górników we Francji wyjazd do kraju, wie my, jak bardzo czekają one na tę chwilę, kiedy będą mogły znaleźć się na ziemi ojczystej i spędzić na niej letnie wakacje, wie my, ile radości przysporzy im zwiedzenie ojczystego kraju, wie my wreszcie, że potrzebują one pomocy, gdyż żyją w bardzo trudnych warunkach i niejedno krótnie grasuje wśród nich niszczycielska gruźlica.

O tym wszystkim zapomnieli jednak władze francuskie. Za pomnieli one również o tym, że ojcowie tych dzieci byli zawsze wierni Francji i o te Francję walczyli w szeregach francuskiego ruchu oporu.

Postępowanie władz francuskich wobec obywateli polskich oburza nie tylko opinię polską. Wywołuje ono oburzenie i nie smak opinii francuskiej. Władze francuskie ośmieszają się wobec własnych obywateli i wobec opinii całego świata. Broń, którą walczą zwraca się przeciwko nim samym.

1200 dzieci polskich przybyło już do kraju. Zostaną one przydzielone do poszczególnych kursów szkolnych, które roztoczą nad nimi opiekę. Spędzą w malowniczych zakątkach kraju słoneczne dni letnie, słuchając codziennie mowy polskiej i oddychając codziennie polską atmosferą.

Wypada więc zapytać tych ludzi we Francji: czy przez to, że dzieci polskie dłużej jechały do kraju i więcej się zmęczyły, doznały jakiejś satysfakcji, czy przez to, że nie wpuszcili polskie go nociami na terytorium francuskie, Francja stała się silniejsza i zyskała na autorytecie?

Bah.

Wykorzystać pozostały miesiąc wakacji letnich na remonty budynków i wyposażenie szkół

Półowę wakacji letnich w szkołach mamy już poza sobą i nie wiele tygodni dzieli nas od nowego roku szkolnego. Okres wakacji jest normalnie wykorzystywany na remonty szkół i uzupełnienie ich wyposażenia. W tych dniach zbadaliśmy, jaki jest przebieg przygotowań szkół gdańskich do nowego roku.

REMONTY TRZEBA UKOŃCZYĆ PRZED WRZESNIEM

Zarząd Miejski w Gdańsku zlecił w ostatnim czasie przeprowadzenie wielu robót remontowych w szkołach. Rozpoczęte prace nie pozwalają wprawdzie sprawy pociągnąć, poprawia natomiast warunki nauki w szkołach już czynnych. Jedną z głównych bolączek w Gdańsku był dotąd brak sal gimnastycznych. Szczególnie pokrzywdzona była Orunia, gdzie na 3 szkoły żadna nie posiadała odpowiedniej sali. Sytuacja uległa w nowym roku częściowej poprawie, gdyż zlecono już remont bareku — sali gimnastycznej przy szkole nr 8. Koszty tej inwestycji wyniosą 500.000 zł. Również szkoła nr 23 w Oliwie, otrzymała wyremontowaną kosztami 440 tys. zł salę gimnastyczną. Pozostałe zlecenia Zarządu Miejskiego dotyczą konserwacji gmachów szkolnych i wyposażenia w najniezbędniejsze urządzenia.

W szkole nr 23 w Oliwie przeprowadza się obecnie roboty dekarskie, kosztami 492 tys. zł, w szkołach nr 2 i 26 w Gdańsku (na Osieku) — roboty wodociągowe — kanalizacyjne (553 tys. zł), w szkole nr 12 na Siedlicach — prace elektrotechniczne (360 tys. zł). Przy szkole nr 24 w Oliwie urządzi się kuchnię dla dożywiania dzieci. Większe prace przeprowadzane są w szkole nr 15 we Wrzeszczu, gdzie urządzenie zostają: pracownia robót ręcznych, świetlica i biblioteka. Koszt tych inwestycji wyniesie około 800 tys. zł. Szkoła nr 19 w Nowym Porcie otrzymała urządzenie gabinetu fizyko-chemicznego.

Jak widać z tego zestawienia wiele szkół gdańskich uzupełni na nowy rok pracy swe wyposażenie. Zarząd Miejski wkłada wiele wysiłków w należyte zaopatrzenie szkolnictwa podstawowego. Możliwości jednak administracji miasta są zbyt małe w stosunku do rzeczywistych potrzeb kilkudziesięciu szkół. Część zadań zadań powinny przejąć na siebie komitety rodzicielskie, czynne przy wszystkich szkołach.

100 tys. butelek piwa wypijają dziennie mieszkańcy trójmiasta

Mieszkańcy Gdańska, Gdyni i Sopotu, według obliczeń Dyrekcji Gdańskich Browarów, wypijają dziennie do 100.000 butelek piwa. Dużym powodzeniem cieszą się gatunki „Karamel” i „Porter”.

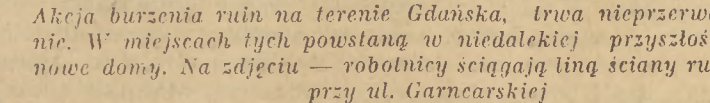
Duże spożycie piwa dowodzi dobrej jakości wyrobów Gdańskich Browarów, które w dniu 6 lipca br. wykonały 3-letni plan produkcji.

Zegarynka wskazuje dokładny czas

W piątą rocznicę PKWN zespół pracowników teletechnicznych Rejonowego Urzędu Telef. Telegraf w Gdańsku uruchomił „zegarynkę” (podawanie dokładnego czasu telefonem) dla abonentów telefonicznych: Gdańska, Wrzeszcza, Oliwy i Sopotu.

Celem otrzymania informacji o godzinie czasu należy nakreślić numer 04; po otrzymaniu informacji należy bezzwłocznie zawiesić mikrofon na widelcach, żeby nie blokować dalszych rozmów telefonicznych.

Opłata za uzyskanie informacji o godzinie dokładnego czasu równa się opłacie za rozmowę miejscową licznikową.



Akcja burzenia ruin na terenie Gdańska, trwa nieprzerwanie. W miejscach tych powstaną w niedalekiej przyszłości nowe domy. Na zdjęciu — robotnicy ścigają linę ściany ruin przy ul. Garniearskiej

Zatrudnimy zaraz

2 MASZYNISTKI

1 REFERENTA SOCJALNEGO

Zgłaszać się osobiście w Wydziale Pers. R. S. W. „Prosa” Gdańsk, Gdynskich Kosznic 11 III p. 2049 k

ODDZIAŁ NR. 4 BUDOWLANY

Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych Zjednoczenie Wybrzeża Gdańsk, ul. Wąły Jagiellońskie 9/10 II p.

poszukuje celem natychmiastowego zatrudnienia

WYKWAŁIFIKOWANEJ MASZYNISTKI

Zgłoszenia osobiste w Referacie Personalnym. 2041/K

WYDZIAŁ OŚWIATY ROLNICZEJ

URZĄD WOJEWÓDZKI GDAŃSK

zaangażuje natychmiast

PRACOWNIKÓW W ADMINISTRACJI I SZKOLNICTWIE LICEALNYM oraz ŚREDNIM ROLNICZYM

z zakresu przedmiotów ogólnie-kształcących. Informacje i zgłoszenia: Wojewódzki Wydział Oświaty Rolniczej. Gdańsk, ul. Gen. Świerczewskiego 30, tel. 311 97 2043 k

„ARKA”

Fabryka Opakowań Rybnych

Chylonia ul. Pucka 11

2044/k poszukuje natychmiast

WYKWAŁIFIKOWANEGO SZLIFIERZA

Bogucki przeprowadził inwentaryzację budynku i dokumentację remontów. Komitet zorganizował zwózkę materiałów. Robotnicy i pracownicy, których dzieci uczęszczają do szkoły dali bezpłatną pracę. Koszty remontu, który sfinansował Zarząd Miejski, obniżone zostały w ten sposób do 350 tysięcy zł.

Komitety Rodzicielskie przy szkole nr 31 we Wrzeszczu przeprowadził we własnym zakresie budowę nowej sali gimnastycznej, która zostanie oddana do użytku na początku nowego roku szkolnego.

Salę gimnastyczną uzyskała również szkoła nr 4 na Łąkowej. Odbudowują ją żołnierze KBW. Pomoc jednostki KBW nie ogranicza się jedynie do remontu sali. Niedawno ze składek żołnierzy zradiofonizowano pomieszczenie szkolne. Komitet Rodzicielski tej szkoły zakupił z własnych funduszy niezbędny do nauki sprzęt.

Śladem wymienionych Komitetów powinny pójść i inne. Przy współpracy rodziców, Zarząd Miejski będzie mógł znacznie szybciej poprawić warunki nauczania w naszych szkołach.

W okresie wakacyjnym powa-

210 domów w Sopocie zostanie wyremontowanych

W roku bieżącym Zarząd Miejski w Sopocie otrzymał z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej 25 mil. zł. na remont mieszkań robotniczych. Po szczegółowym zbadaniu potrzeb wybrano do remontu 210 budynków, głównie kilkunastopiętrowe domki, położonych na przedmieściach i zamieszkałych przez pracujących.

Do chwili obecnej przeprowadzono kosztami 5 mil. zł. roboty remontowe w 50-ciu obiektach. (Ork.)

Powstają nowe sklepy detaliczne państwowego handlu artykułami elektrotechnicznymi

Po otwarciu nowego punktu sprzedaży detalicznej artykułów elektrotechnicznych w So-

pocie, Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego w Gdańsku przygotowuje się do uruchomienia nowych placówek sprzedaży detalicznej w Elblągu, Grudziądzu, Bydgoszczy i Chełmie.

W Oliwie ma powstać w bliskiej przyszłości ogólny magazyn z własną bocznica kolejową. W chwili obecnej Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego, z siedzibą w Gdańsku, obsługująca województwa: gdańskie, olsztyńskie i pomorskie, prowadzi 4 hurtownie i 7 sklepów detalicznych. (MZ)

W porcie gdańskim powstanie ośrodek eksportu cementu

Prowadzone od dłuższego czasu pertraktacje między Zjednoczeniem Fabryk Cementu „Portland” i Gdańskim Urzędem Morskim o przydział terenów pod budowę bazy eksportowej cementu zostały zakończone pomyślnie. Gdański Urząd Morski wyraził zgodę na

Uwaga - Filateliści

W okresie od 20 do 31 lipca br. urząd pocztowo-telekom. Gdańsk 2 stemplem nadane przesyłki listowe specjalnym datownikiem propagandowym z okazji 5 rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN z napisem „1944 22. 7. 1949 — 5 lat Polski Ludowej”.

Filateliści, chcący uzyskać znaczki stemplowane tym datownikiem, powinni zaadresować przesyłki listowe, należycie opłacone, przesyłać w opłaconym liście do Urzędu pocztowo-telekom. Gdańsk 2.

ny obowiązek udzielania pomocy szkołom ciężkiej i na poszczególne zakłady pracy, które objęły szefostwa nad szkołami podstawowymi. Dobrze wywiązali się już z tego obowiązku pracownicy Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4 we Wrzeszczu, którzy pracując w wolnych od zajęć służbowych chwilach, wybudowali salę gimnastyczną dla szkoły nr 9 w Orunii. Objęte przez różne zakłady szefostwa powinny przynieść szkołom konkretną pomoc.

Pozostają miesiąc czasu do rozpoczęcia nauki. Należy go jak najintensywniej wykorzystać. (Ork.)

Praca w portach ujęta będzie w ścisłe normy Konferencja w Gdańskim Urzędzie Morskim

Dnia 23 lipca w Dyrekcji Handlowej Gdańskiego Urzędu Morskiego odbyła się konferencja, której zadaniem było ujęcie poszczególnych momentów pracy portowej w jednolite mierniki, wskaź-

niki i normy. Konferencja ta była uzupełnieniem morskiej konferencji oszczędnościowej w Szczecinie i miała na celu rozpracowanie elementów pracy portowej od strony kosztów i ruchu. W obradach uczestniczyli przedstawiciele Departamentu Planowania Ministerstwa Żeglugi, Komitetu Wojew. PZPR, CZPPW, GUM, CPN, Państwowych Zakładów Żywności, Pagedu, „Portorobu”, Związku Malarzy, „Hartwiga”, „Baltici” i Instytutu Bałtyckiego.

Sprawozdanie GUM obejmowało wyniki dotychczasowego normowania pracy portowej na odcinku magazynowania i urządzeń przeładunkowych. Normowanie pozwoliło na ustalenie czasu składowania, współczynnika przepustowości, rozwiązanie zagadnienia rezerw magazynowych i obciążenia powierzchni składowej. Ustalono również wskaźniki wydajności urządzeń przeładunkowych, zdolności przeładunkowej portów i okresowe normy eksploatacyjne.

Sprawozdanie CZPPW omawiało zagadnienie miesięcznej normy eksploatacyjnej, wskaźniki wydajności i zatrudnienia urządzeń przeładunkowych, mierniki wydajności trymerów lądowych i okrętowych. Obszernie ujęty referat „Portorobu” omawiał zagadnienie normowania przeładunków drobnicy. Specjalizowane przeładunki masowe — paliw, drzewa i zboża omawiali delegaci zainteresowanych przedsiębiorstw państwowych. Przedstawiciel firmy „Baltica” zanalizował sprawę nierenownego postępu statków w porcie.

Wyniki dyskusji ustalono, jakie momenty pracy portowej można już normować, a poszczególne instytucje otrzymały zadania ustalenia mierników dla odpowiednio interesujących je dziedzin pracy. Dążeniem uczestników konferencji było znalezienie możliwości koncentracji dyspozycji i koordynacji pracy w odniesieniu nie tylko do samego przeładunku, lecz również w stosunku do innych fragmentów obsługi statków. Ujednolicenie norm, wskaźników i metod sprawozdawczych stanowiło powinno poważny krok naprzód w kierunku racjonalizacji pracy portowej.

Nowa latarnia morska w Jastarni

Gdański Urząd Morski, poza odbudową małych portów, poświęca dużo uwagi ich modernizacji, a przede wszystkim unowocześnianiu urządzeń sygnalizacyjnych. Wszystkie małe porty zostaną wyposażone w instalacje sygnalizacyjne, odpowiadające międzynarodowej konwencji żeglugaowej i najnowszym zasadom techniki. W końcu sierpnia port rybacki w Jastarni otrzyma, zainstalat dotychczasowej latarni prowizorycznej, nową latarnię morską o zasięgu światła 9 — 12 mil morskich. Również w najbliższym czasie rozpocznie się budowa stacji nautycznych w Jastarni i Łebie, wyposażonych w buczki m głowe. Należy zaznaczyć, że port w Łebie nie miał dotychczas urządzeń sygnalizacji akustycznej.

Ogłaszacie się w „Głosie Wybrzeża”

OGŁOSZENIA DROBNE

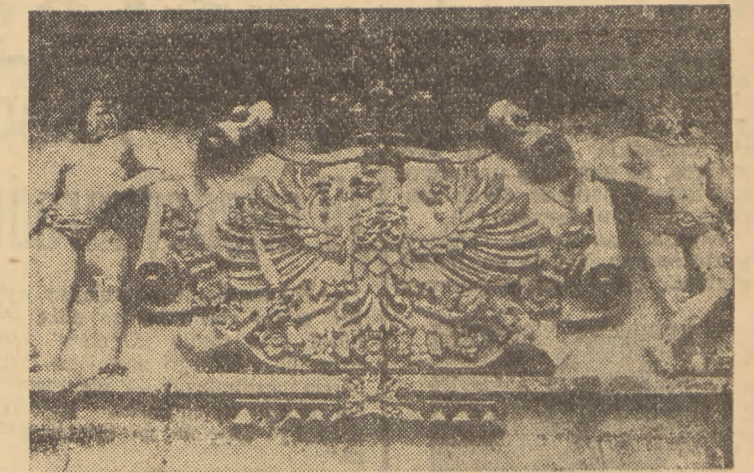
UNIEWAŻNIAM zagubiony bilet służbowy Nr 1714/1843, Zygala Betty. 2045/g

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rozpoznawczą dla Polaków, Guzików Stanisława. 2046/g

ZAGUBIONO legitymację A.L.G. Nr 819, Szlark Maria. 2047/g

ZAGUBIONO książkę wojskową, odcinek zameldowania. Piekarski Zygmunt, Wrzeszcz, Libermana 13/6. 2048

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą, legitymację Z.A.M.P. Świadczenie odroczenia służby wojskowej. Kacprzak Tadeusz, Elbląg. 2049/K



Na ocalałych budynkach gdańskich i browarach pozostało wiele rzeźb, świadczących o łączności Gdańska z Polską. Na Zielonej Bramie zachowały się w pełni stare orły polskie

Teatry

TEATR WIELKI w Gdańsku — „Żołnierz Królowej Madagaskaru”, początek o godz. 20-tej.

TEATR DRAMATYCZNY w Gdyni — „Lato w Nohant”. Przedstawienie o godz. 20-ej.

TEATR KAMERALNY — „Zabusia”. Gościnne występy Teatru Romantycznego z Warszawy.

TEATR „LATEK” w siedzibie letniej w Sopocie, przy ul. Chopina 8 (Teatr ZMP). Dziś i w dni następne widowisko marionetkowe „Stowik” według Andersena. Początek o godz. 18.00, w niedzielę i święta o godz. 17.00 i 19.00.

CYRK NR 1 we Wrzeszczu, Al. Rokossowskiego. Początek przedstawienia o godz. 19.30.

Kina

Gdańsk — Światowid — od 18 bm. nieczynne na czas nieokreślony.

Wrzeszcz — Capitol — „Ulica graniczna”, dozw. dla młodzieży od lat 12. Seansy w godz. 16, 18.30 i 21.

Wrzeszcz — Bajka — „Rudzielec”, od lat 18. Seansy w godz.: 17, 19, 21.

Oliwa — Polonia — „Eksperyment dr. Ehrlicha”. Dozwol. od lat 14. Seansy w godz. 17, 19 i 21.

Sopot — Polonia — „Kariera”, dozw. od lat 14. Początek przedstawień w godz. 17, 19 i 21.

Sopot — Baltik — od dziś „Młoda Gwardia”. Film produkcji radzieckiej, dozw. od lat 12.

Gdynia — Warszawa — „Młoda Gwardia”, dozwolony od lat 12, pocz. seansów w godz. 17, 19 i 21.

Gdynia — Gopiana — „Antoni i Antonina” — komedia francuska, dozwolony od lat 14, pocz. seansów 17, 19, 21; w niedzielę i święta: 15, 17, 19, 21.

Gdynia — Atlantide — „Wieś na pograniczu”. Dozwolony od lat 14. Początek seansów o godz. 17, 19, 21; w niedzielę i święta o godz. 15, 17, 19, 21.

Gdynia — Fala — „Dzwonnik z Notre Dame”, dozwolony od lat 16. Początek seansów w godz. 18.30 i 21.

Gdynia — Promień — „Słońce wschodzi”. Godziny seansów: 18.30 i 21.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ na czwartek, dnia 28 lipca br.

5.10 — Początek audycji. 5.15 — Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 — Koncert. 6.00 — Dziennik poranny. 6.15 — Muzyka. 6.30 — Gimnastyka. 6.40 — Muzyka. 6.55 — Program dnia. 7.00 — Wiad. dzien. porannego. 7.15 — Muzyka. 7.20 — Muzyka. 8.00 — Streszczenie dziennika porannego. 8.05 — „Aud. dla kobiet”. 8.15 — Muzyka rozrywkowa. 8.35 — „Daleko od Moskwy”. 8.55 — Odczytanie programu lokalnego. 8.58 — Przerwa. 11.57 — Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 — Wiadomości południowe. 12.20 — Audycja dla wsi. 12.50 — Melodie ludowe. 13.20 — Skrzynka PKC. 13.35 — Muzyka obładowa. 14.00 — Kronika węgierska. 14.15 — Koncert kameralny. 14.35 — Utwory fortepianowe. 14.50 — Wiadomości miejscowe. 15.05 — Śpiewa Chór Czejanda. 15.25 — Informacje. 15.30 — „Śpiewamy piosenki”. 15.50 — Skrzynka ogólna. 16.00 — Zespoły głosów ludzkich. 16.15 — Muzyka. 16.20 — „Pracownicy morza”. 16.45 — Przerok tygodnia na Wybrzeżu. 17.00 — Dziennik popołudniowy. 17.15 — Muzyka radziecka. 17.45 — Poradnik językowy. 18.00 — Dla każdego coś miłego. 19.00 — II dziennik popołudniowy. 19.15 — Wałce Prokofiewa. 19.30 — Pieśni kompozytorów radzieckich. 20.00 — Wszelchnia radiowa. 20.20 — Ludowe melodie. 21.00 — Dziennik wieczorny. 21.30 — Muzyka. 21.40 — Beethoven: Sonata fortepianowa d-moll op. 31 Nr 2. 22.00 — „Wyrok” Szech. wg. noweli estońskiej. 22.40 — Muzyka. 22.45 — Codzienną przeglad wydarzeń. 23.00 — Ostatnie wiadomości. 23.10 — Koncert francuskiej muzyki symfonicznej. 23.50 — Program na dzień następný. 24.00 — Wykaz i koniec audycji.

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAŻNIAM zagubiony bilet służbowy Nr 1714/1843, Zygala Betty. 2045/g

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rozpoznawczą dla Polaków, Guzików Stanisława. 2046/g

ZAGUBIONO legitymację A.L.G. Nr 819, Szlark Maria. 2047/g

ZAGUBIONO książkę wojskową, odcinek zameldowania. Piekarski Zygmunt, Wrzeszcz, Libermana 13/6. 2048

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą, legitymację Z.A.M.P. Świadczenie odroczenia służby wojskowej. Kacprzak Tadeusz, Elbląg. 2049/K

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAŻNIAM zagubiony bilet służbowy Nr 1714/1843, Zygala Betty. 2045/g

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rozpoznawczą dla Polaków, Guzików Stanisława. 2046/g

ZAGUBIONO legitymację A.L.G. Nr 819, Szlark Maria. 2047/g

ZAGUBIONO książkę wojskową, odcinek zameldowania. Piekarski Zygmunt, Wrzeszcz, Libermana 13/6. 2048

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą, legitymację Z.A.M.P. Świadczenie odroczenia służby wojskowej. Kacprzak Tadeusz, Elbląg. 2049/K

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAŻNIAM zagubiony bilet służbowy Nr 1714/1843, Zygala Betty. 2045/g

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rozpoznawczą dla Polaków, Guzików Stanisława. 2046/g

ZAGUBIONO legitymację A.L.G. Nr 819, Szlark Maria. 2047/g

ZAGUBIONO książkę wojskową, odcinek zameldowania. Piekarski Zygmunt, Wrzeszcz, Libermana 13/6. 2048

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą, legitymację Z.A.M.P. Świadczenie odroczenia służby wojskowej. Kacprzak Tadeusz, Elbląg. 2049/K

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAŻNIAM zagubiony bilet służbowy Nr 1714/1843, Zygala Betty. 2045/g

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rozpoznawczą dla Polaków, Guzików Stanisława. 2046/g

ZAGUBIONO legitymację A.L.G. Nr 819, Szlark Maria. 2047/g

ZAGUBIONO książkę wojskową, odcinek zameldowania. Piekarski Zygmunt, Wrzeszcz, Libermana 13/6. 2048

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą, legitymację Z.A.M.P. Świadczenie odroczenia służby wojskowej. Kacprzak Tadeusz, Elbląg. 2049/K

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAŻNIAM zagubiony bilet służbowy Nr 1714/1843, Zygala Betty. 2045/g

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rozpoznawczą dla Polaków, Guzików Stanisława. 2046/g

ZAGUBIONO legitymację A.L.G. Nr 819, Szlark Maria. 2047/g

ZAGUBIONO książkę wojskową, odcinek zameldowania. Piekarski Zygmunt, Wrzeszcz, Libermana 13/6. 2048

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą, legitymację Z.A.M.P. Świadczenie odroczenia służby wojskowej. Kacprzak Tadeusz, Elbląg. 2049/K

Przetarg

PRZETARG

na sprzedaż pojazdów mechanicznych zakwalifikowanych do kategorii drogowych:

1) Borgward typ B 3000, ciężarowy, nośność 3 tony. Nr rejestracyjny T-05444 (bez ogumienia).

2) Borgward typ B 3000, ciężarowy, nośność 3 tony. Nr rejestracyjny T-05565 (z ogumieniem).

3) Guy typ B - 85, ciężarowy, nośność 3 tony. Nr rejestracyjny T-05008 (z ogumieniem).

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać pod adresem C. Hartwig Elbląg do dnia 20 sierpnia 1949 r.

W ofercie winien być podany numer rejestracyjny pojazdu jak również oferowana cena.

Do oferty należy załączyć kwit N.P.B. w Elblągu, na rachunek Nr 71 złożonego wadium, wysokości 1% oferowanej sumy.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 25 sierpnia 1949 roku o godzinie 15-tej. Wszelkich informacji udziela biuro C. Hartwig S. A. w Elblągu. 2042/K

C. HARTWIG S. A.

Ekspozytura Rejonowa w Elblągu, Pl. Grunwaldzki 4/5

ogłasza

WYDZIAŁ OŚWIATY ROLNICZEJ

URZĄD WOJEWÓDZKI GDAŃSK

zaangażuje natychmiast

PRACOWNIKÓW W ADMINISTRACJI I SZKOLNICTWIE LICEALNYM oraz ŚREDNIM ROLNICZYM

z zakresu przedmiotów ogólnie-kształcących. Informacje i zgłoszenia: Wojewódzki Wydział Oświaty Rolniczej. Gdańsk, ul. Gen. Świerczewskiego 30, tel. 311 97 2043 k

„ARKA”

Fabryka Opakowań Rybnych

Chylonia ul. Pucka 11

2044/k poszukuje natychmiast

WYKWAŁIFIKOWANEGO SZLIFIERZA

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAŻNIAM zagubiony bilet służbowy Nr 1714/1843, Zygala Betty. 2045/g

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rozpoznawczą dla Polaków, Guzików Stanisława. 2046/g

ZAGUBIONO legitymację A.L.G. Nr 819, Szlark Maria. 2047/g

ZAGUBIONO książkę wojskową, odcinek zameldowania. Piekarski Zygmunt, Wrzeszcz, Libermana 13/6. 2048

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą, legitymację Z.A.M.P. Świadczenie odroczenia służby wojskowej. Kacprzak Tadeusz, Elbląg. 2049/K

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAŻNIAM zagubiony bilet służbowy Nr 1714/1843, Zygala Betty. 2045/g

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rozpoznawczą dla Polaków, Guzików Stanisława. 2046/g

ZAGUBIONO legitymację A.L.G. Nr 819, Szlark Maria. 2047/g

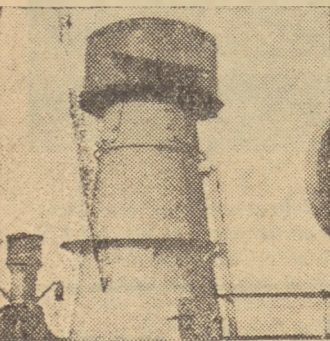
ZAGUBIONO książkę wojskową, odcinek zameldowania. Piekarski Zygmunt, Wrzeszcz, Libermana 13/6. 2048

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą, legitymację Z.A.M.P. Świadczenie odroczenia służby wojskowej. Kacprzak Tadeusz, Elbląg. 2049/K

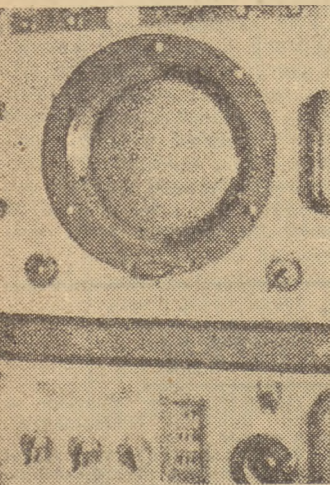
Radar-oczy statku

Radar znalazł szerokie zastosowanie na statkach handlowych. Z biegiem czasu urządzenia takie posiadać będą wszystkie jednostki pływające, co znacznie usprawni nawigację podczas złych warunków atmosferycznych.

Stacja nadawcza radaru umieszczona jest na pokładzie statku. Stąd przy pomocy



obrotowej anteny wysyła się w przestrzeń fale elektromagnetyczne, które spotykając pławy, statki i inne przedmioty odbijają się z powrotem w kierunku stacji nadawczej. W kabinie radarowej oficer obserwuje na okrągłym osłokopowym ekranie przestrzeń morską i uwidocznione w postaci białych plam przeszkody. Mimo nocy na ekra-



nie jest wszystko widoczne. Czas potrzebny fali na przebycie drogi do przedmiotu, położonego na kursie i spowrotem, oraz kierunek echa dostarczają danych, co do



odległości przedmiotu, jego położenia i szybkości poruszania się. Można nawet identyfikować typ statku, a nawet podać jego długość. Urządzenia radarowe to oczy statku, które widzą w ciemności.

(Zetka)

GŁOS SPORTOWY

ASBOTH - FAWORYTEM

IV międzynarodowych mistrzostw Polski w tenisie

— Zainteresowanie turniejem jest już w tej chwili bardzo duże — mówi nam trener „Ogniwa” Jan Korneluk, którego zastajemy na korcie centralnym — nie mamy, ani chwili wytchnienia... Impreza musi być „zapięta na ostatni guzik”.

Przypominamy sobie turnieje lat ubiegłych, rozgrywane na kortach sopockich i stwierdzamy z przyjemnością, że organizacyjnie wypadły one bez zarzutu. Zresztą działacze sopockiego ośrodka tenisowego są znani z swoich talentów organizacyjnych. Dowodem tego są m. in. listy uznania otrzymane z Zarządu PZT, za wzorowe przeprowadzenie imprez. Polegamy całkowicie na doświadczeniu organizatorów tegorocznych międzynarodowych mistrzostw Polski w tenisie, wiedząc, że i tym razem całość wypadnie bez zarzutu.

NAPLYWAJĄ ZAMÓWIENIA

Przechodzimy do sekretariatu „Ogniwa” mieszczącego się w małym domku klubowym. Tu urządza skarbnik klubu Duszyński. Właśnie położył słuchawkę telefoniczną.

na widelkach, kiedy znowu zaorzmiał dzwonek. Zgłasza się warszawa, a potem Katowice: syją się zamówienia na bilety. Rzucamy okiem na listę leżącą na biurku, na której zanotowanych jest dotąd 27 pozycji.

— Do tej pory — informuje nas ob. Duszyński — napłynęło zgłoszeń na 154 bilety. Oczekujemy z głębi kraju zamówień na 500 miejsc.

Trybuna na kortach tenisowych w Sopocie, jak już donosiliśmy, pomieścić mogą ogółem 1600 osób. W dniu półfinałów i finałów organizatorzy zamierzają przez ustawienie ławek na korcie centralnym powiększyć pojemność stadionu do 2000 miejsc, ale będzie to już maksimum. Więcej osób niestety nie ujrzy tego największego w Polsce po wojnie turnieju tenisowego.

BILETY DO NABYCIA OD 1 SIERNIA

Ku uwadze publiczności podajemy, że bilety będzie można naby-

wać już od poniedziałku przyszedłoby tygodnia w sekretariacie klubu przy ul. Ceynowy. W kasach będzie można nabyć abonamenty na cały czas trwania mistrzostw, przy czym zaznaczamy, że ilość ich jest ograniczona, wobec czego należałoby jak najszybciej się w nie zapatrzeć.

W związku z mistrzostwami przebywał kilka dni w Warszawie prezes „Ogniwa” Niesłuchowski, który po przyjeździe podzielił się z nami ostatnimi wiadomościami.

SILNA OBSADA

— Turniej odbędzie się w dniach 8 — 16 sierpnia. Definitywnie przyjeżdżają: Węgrzy: Asboth, Adam (dawniejsze nazwisko Katoana), Forro i Erdoedi; Rumuni: Caralulsi, Viziru, Schmidt, Stancescu i Viziru II; Czesi: Smoliniski, Krejczik, Dostal i Miskova. Ponadto — informuje prezes Niesłuchowski — w turnieju wezmą udział najlepsi juniorzy wymienionych państw.

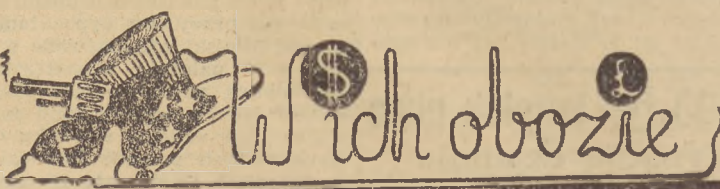
IV. Międzynarodowe mistrzostwa Polski odbędą się pod protektorem i o puchar przechodzi Wojewody Gdańskiego inż. Zrałka. Przypominamy, że w 1946 roku tytuł międzynarodowego mistrza Polski i puchar zdobył Skonecki, w 1947 roku — Szigetti, a w 1948 r. znów Skonecki.

Tegoroczne mistrzostwa ze względu na znakomitą stawkę uczestników, zapowiadają się bardzo atrakcyjnie. Wszystkie przemawia za tym, że zwycięstwo przypadnie w udziale doskonałemu tenisistce węgierskiemu Asbothowi. Biorąc jednak pod uwagę dobrą formę mistrza Polski Skoneckiego, przypuszczamy, że o pierwsze miejsce toczy się zacięty pojedynek.

JUR



Ze stacji towarowej Okęcie wyeksponowano 7 ogierów, wyhodowanych w stadninach Państw. Zakł. Hodowli i Chowu Konii. Ogierzy na mocy kontraktu zakupili u nas Bułgaria, jako reprodukcyjne. Konie te stanowią nasz powojenny dorobek

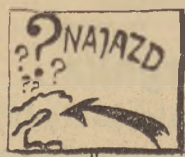


„NAJAZD” SENATORA DONNELLA

Przedstawiciel stanu Missouri (USA) senator Donnell na posiedzeniu senackiej komisji dla praw zagranicznych przez 18 dni wnosil interpelacje, pytając się, jak postąpią Stany Zjednoczone w wypadku, gdyby „Rosjanie wprowadzili swoje wojska do Norwegii”.

Maniakalny charakter zanie-

pokojenia senatora Donnella wyprowadził z równowagi nawet wielu areyreakcyjnych senatorów, z których jeden oświadczył, że „Donnell tak często wprowadza i wyprowadza



wojska rosyjskie z Norwegii, iż są już one napewno bardzo zmęczone”.

W związku z tym warto przypomnieć los pewnego amerykańskiego maniaka, który wyskoczył z 17-go piętra.

NASI CZYTELNICY PISZA

Zarząd Domami Akademickimi

nie powinien pobierać wygórowanego czynszu

W okresie wakacji na teren Gdańska przybyło wiele młodzieży na praktykę wakacyjną w różnorodnych państwach, przedsiębiorstwach i zakładach pracy. Wszyscy zostali skierowani drogą wcześniejszych umów do Tymczasowego Zarządu Domami Akademickimi na Wybrzeżu. Student ci pobierają w okresie miesięcznej — dwumiesięcznej praktyki minimalne wynagrodzenie nie przekraczające sumy 10 tys. zł miesięcznie. Jeśli podsumujemy najniezbędniejsze wydatki na koszty podróży i utrzymanie, widzimy w jakich skromnych ramach musi ułożyć się ich życie. Tymczasem Zarząd Akademicki przy T.P.M.S.W. we współpracy z miejscowym „Bratniakiem” zażądał za wspólny (od 2 do 15 osobowy) pokój po 1500 zł od każdego sublokatora, a student ci przyjęli te warunki — bo co mieli zrobić skoro nie przywieźli ze sobą namiotów? T.P.M.S.W. powinno uwzględnić położenie praktykantów, którzy

nie przyjechali z gotówką na letnisko i cofnąć krzywdzące zarządzenie.

Zygmunt Mańkowski
Gdańsk — Dom Akademicki.
OD REDAKCJI: Podzielamy Wasze zdanie. Przypuszczamy, że zarząd T.P.M.S.W. podda rewizji swoje zarządzenie.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

TAPOLIS STAR. — Sprawę przekazaliśmy właściwym czynnikom.

Ob. JÓZEF REMBOWSKI. — Lisewo. Prosimy o podanie nazwiska uczniów, których spotkał ten przykry wypadek.

Ob. PAWEŁ KAMIEN — Skarszewy. Tytuł technika budowlanego można uzyskać po ukończeniu Gdańskich Zakładów Technicznych, Gdańsk, ul. Jałowiecka Nr. 4. Warunki przyjęcia — matura i egzamin wstępny kwalifikacyjny.

otworzą, teraz byłoby dla nich niebezpieczne — nie otworzyć, mogą nie nadążyć. To, jak mawia moja mamula, „musztarda po obiedzie”...

— Z nimi czy też bez nich, ale kończyć będziemy wkrótce — powiedział Józef. — Jest sens wypić za to, jedni tej rodzimej, a co do mnie, to ja tego „kwasku”.

Rankiem Józef siedział przez wieś; koło chaty spostrzegł sierżanta Nikitienko z młodą, ładną kobietą. Józef uśmiechnął się:

— Znajomość zawarłeś?

— Ależ, towarzyszu majorze!... Ja żonę znalazłem — właśnie tuż przed wojną pojechała z córką do siostry. Nie uwierzyła. Wołam ją po imieniu, a ona stoi, patrzy, jakbym przyszedł z tamtego świata...

Kobieta patrzyła na sierżanta płomiennym wzrokiem, na jej długich rękach drżały łzy. Odezwała się:

— Towarzyszu dowódco, wstąpcie do chaty, córkę zobaczcie.

Dziewczynka miała za pięć lat. Bawiła się pustymi łuskami. Józef wziął ją na ręce i pokreślił się z nią — tak robił z Alą. Zaczął opowiadać bajkę — popłatał, wszystko zapomniał, ale dziewczynka słuchała go jak zaczerpnięta, lekko rozchylwszy usta; następnie zaczęła przebieierać paluszkami order i medale na jego piersi, uśmiechając się szczeniacko.

— Słoneczko... Gwiazdeczka... Józef siedział samotnie gorącą, pełną kurzu wiejską ulicą i uśmiechał się: poczuł taki przypływ szczęścia, jakiego nigdy dawniej nie doświadczył; więc może właśnie dlatego, że to szczęście było obce, jeszcze bardziej słoneczny był jego uśmiech, a jeszcze bardziej czyste — jego miękkie i ciepłe oczy.

Generał Zykow mówił mu wieczorem:

— Przerzucają nas na Trzeci Białoruski... Teraz uderzymy, że już się nie opamiętają...

25.

Szczególnym życiem zawrzał na wiosnę ten las, jak zresztą wszystkie inne lasy Francji; nie tylko kukały w nim kukułki i nie tylko setkami głosów gwiżdżało, świergotało różne ptactwo — lasy rozbrzmiewały gwarem ludzkim. Liczbę bohaterów, którzy przyszli tu w latach ponurych, każdy nowy dzień pomnażał o setki i tysiące świeżych wojowników. W miastach rozpoczęły się już letnie upały, szumiały wiosenne burze, ludzie zaś szeptem wymieniali się o zbliżającym się desancie, a także o tym, jak rozprawią się Niemcy ze spokojną ludnością. Malutkie ulotki na opłotkach wyglądały jak rozkazy mobilizacyjne. A ścieżkami, prowadzącymi w stronę maquis, wspinali się robotnicy i sklepikarze, doktorzy i geometrzy, plantatorzy winnej łąki i studenci.

Oddział pod dowództwem Dede już od kwietnia czynił przygotowania do dni decydujących; z centrali dano znać, że po nadaniu sygnału o początku lądowania należy spalizować niemiecki transport. Dede i Niedźwiedź wytypowali około trzydziestu najbardziej wrażliwych punktów. Zważywszy wszystkie okoliczności, Woronow oświadczył: „Prędzej niż w ciągu tygodnia fryce nie przywrócą tego do stanu użytkowego”.

Przez cały maj prowadzili działania zaczepne; uwolnili oni w okregu Limousin dobrą setkę zamieszkanych miejscowości. Tak jak dawniej — trudności polegały jedynie na braku uzbrojenia.

Nicolle powróciła z nowinami: były one i dobre i złe:

C. d. n.

Ilia Erenburg BURZA

tłum. St. Strumph - Wojtkiewicz

(251)

Dopiero ostatnio zorientował się Józef w swoim własnym sercu. Może właśnie dlatego, że tak mało miał przed wojną swego osobistego szczęścia, zapragnął tego szczęścia, ciepła, Raisy, kiedy ruszyli na zachód... I oto nie posiada — pozostał mu pircz Babiego Jaru, ta mogiła na Smoleńszczyźnie... Całą czułość serca przeniósł teraz Józef na towarzyszy broni. Pułk — to jego rodzina. Mamula Minajewa wydaje mu się podobna do Chany, a kiedy Ola dostaje rumieńców, bo drażni się z nią Minajew, to Józef przypomina sobie Raisę... Wojna skończy się — i tego również zabraknie... Lecz o zakończeniu wojny Józef marzył niemniej namietnie, niż inni — tęsknota, zmęczenie, nadzieje innych — domagały się: niechby się to już prędzej skończyło!

— Kto wie, może to lato będzie już ostatnie — rzekł Szyrkow.

— Przedostatnie — odparł Poliszczuk. Był on przekonany, że wszystko się zakończy przed zimą, ale przesądnie nie chciał tego wypowiedzieć.

Józef nagle roześmiał się:

— Faniętasz Mitus, jak uwierzyłeś, że już otwarto drugi front? Co za parszywe czasy mieliśmy wtedy. Step... Wieleśmy...

— Uwierzyłem w znaczenie słów — odrzekł Minajew — sądziłem, że to są rzeczywiście dzentelmeni... Ale teraz